



ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 25 sierpnia 1919 roku.

Cena pręnumaraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. 6.50

Kalendarzyk:
Pon. 25. VIII Ludwika Kr. Węg.
Wt. 26. VIII N. M. P. Jasnog.
Sr. 27. VIII Prz. r. św. Kazim.
Czw. 27. VIII Augustyna.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeń nowego Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Droższe ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, No. w Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Artykuły budowlane i techniczne

poleca po cenach hurtowych

Dom Handlowy Józef Zeydler i S-ka

.. w Lublinie ..

ODDZIAŁ w Łodzi, ulica św. Benedykta № 7, I-sze piętro.

Pokrycia dachowe, wyłączna sprzedaż dachówki „WIEK”, szyfry belgijskie, papa (tektura) smołowcowa, wapno, cement, terrakota, smary, oleje maszynowe, terpentyna, kalafonia i inne wchodzące w zakres artykułów budowlanych i technicznych.

Nowe zwycięstwa na froncie białoruskim.

Wzięto 7 lokomotyw, 130 wagonów, 2 pociągi pancerne, 7 dział, 40 oficerów i 900 żołnierzy.

Warszawa, 24 sierpnia. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Po 5-dniowych zaciętych walkach w rejonie Dokzyc rozbiły nasze oddziały siły bolszewickie stojące na linii Plisa—Łuszki, zmuszając śmiałym okrążającym atakiem część tych sił do poddania się. Oddziały nasze zajęły Szarkowszczyznę—Łuszki i Plisę, zdobywając 2 pociągi pancerne, 7 lokomotyw, 130 wagonów, 7 dział, 20 karabinów maszyno-

wych i wielkie zapasy amunicji. Liczba wziętych jeńców wynosi około 40 oficerów i 900 żołnierzy.

Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński: Oprócz akcji wywiadowczej działań bojowych żadnych nie było.

Front galicyjski: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Historja zdobycia Mińska.

Projekt okrążenia Mińska.

Ostatnie komunikaty przyniosły wiadomość o zdobyciu Mińska. Wydarło bolszewikom stołecę Białorusi, ostatni węzeł kolejowy na zachód od Berezyny, centralę komunikacyjną i administracyjną dotychczasowego frontu bolszewickiego. Ważność Mińska rozumieli dobrze bolszewicy i wszystkie swe siły wyciężyli celeni obrony. Zebrałi oni tu całe masy wojska, złożone z najmniejszych oddziałów łotewskich, chińskich i marynarzy, ścignęli ogromną ilość armat, kul, niołotów, samochodów, pociągów pancernych. Chcąc obciążyć napór armji polskiej na Mińsk, zaczęli na północy i na południu od tego miasta ofensywę. Gwałtowne ataki w drugiej połowie lipca miały za zadanie wydrzeć nam na północy Mołodeczno i Wilejkę, na południu Baranowicze. Równocześnie od południa szli polacy w kierunku na Łuniniec.

Zabiegi o Baranowicze.

Rozpoczął się wyścig — chodziło o to, kto pierwzej zdoła opanować, czy bolszewicy Baranowicze, czy polacy linię Słucza, bo wtedy jednej, względnie drugiej grozić będzie oskrzydlenie, jak to naszej mapie skonstatować można. Udało

się polakom. Rozpoczęła się teraz w pierwszych dniach sierpnia ofensywa polska na wielką skalę a zdążyła do podwójnego oskrzydlenia nieprzyjaciół, na froncie przeszło 180 km. od Łuninca, względnie linii Słucza aż po Ilję.

Upadek Łuninca.

W nocy z 5 na 6 sierpnia prawe skrzydło polskie zajęło Słuck, uderzając od południa z okolic Łuninca. Zdobyto temsamem centralny punkt etapowy nieprzyjacielski na odcinku Baranowicz, okrążając południową grupę nieprzyjacielską. Akcja tozszerza się coraz dalej w górę.

Nieśwież w polskim ręku.

W dniach 6 i 7 sierpnia opanowują polacy Kleck, Nieśwież i Mir, 8 sierpnia następują ataki centrum w kierunku Kojdanowa i Mińska, a rzucone z lewego skrzydła oddziały kawalerji na Smolewice, przecięły nieprzyjacielowi połączenie między Mińskiem, a na północ od niego leżącym Borysowem.

Opróżnienie Mińska.

Bolszewicy bronili się tam zaciekle, sześć godzin trwała uporczywa walka, nareszcie przed męstwem i siłą żołnierza polskiego musieli ustąpić. Bojąc się całkowitego otoczenia, rozpoczęli odwrót z Mińska. Cofano się częściowo w kierunku Borysowa, częściowo na Bobrujsk, gdzie prowadziła jedyna już tylko linja kolejowa, nie przecięta przez polaków. O godzinie 7-ej wie-

czorem żołnierz polski wkroczył do Mińska, entuzjastycznie witany przez mieszkańców.

Zdobycie Mińska.

Zdobycie Mińska prócz politycznego znaczenia miało też wielką wagę strategiczną. Bolszewicy bowiem po utracie Mińska muszą się wycofywać aż za Berezynę, t. j. odejść na linię Borysów—Bobrujsk, ponieważ między tą linią a Mińskiem nie mają żadnego punktu oparcia. Z komunikatu dowiadujemy się, że pościg prowadzono dalej z powodzeniem. Nieprzyjacieli cofa się na Borysów, Bobrujsk, Szack; południowa zaś jego grupa, okrążona przez nasze wojska, stara się przebić na Słuck.

Zajmuje Mińsk żołnierz z różnych dzielnic.

Plan całej akcji był opracowanym znakomicie, wykonanie precezyjne, rezultat pełny. I dowództwo i żołnierz zasługują na najwyższą pochwałę. A walczył tu żołnierz z całej Polski, bo z Królestwa i z Wielkopolski, z Litwy i Białorusi. Szczególnie mieli się odznaczyć Poznaniacy na odcinku północnym, gdzie były najzaciętsze walki. Bolszewicy natomiast zupełnie porzegli swą — nadszarpniętą zresztą już — opinję bojową. Dawne zwycięstwa polskie tłumaczyli oni przed towarzyszymi i światem różnemi okolicznościami. O Baranowiczach i Lidzie mówiono, że nie zdążyli na czas skoncentrować potrzebnych sił; o Wilnie, że zdobyto go zniechęceni, przypadkowo; o Mińsku tego powiedzieć nie mogą.

Bolszewicy rozbieli.

W utrzymaniu Mińska i rozszerzeniu swego terenu operacyjnego na zachód, mieli oni swój pierwszorzędnny interes; przecię przez odzyskanie Baranowicz i Łuninca mogli się połączyć z frontem wołyńskim linią Baranowicze—Łuniniec, Sarny—Równe—Dubno. Nic też dziwnego, iż w tym celu zgromadzili w Mińsku i na całym tym froncie siły ogromne, na jakie ich tylko stać można było.

Przechwałki Trockiego.

Obrona Mińska była też nawet poniekąd sprawą honoru, przecię przed dwoma zaledwie tygodniami Trocki w Moskwie na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego powiedział: „Przechodząc do frontu zachodniego, muszę zaznaczyć, że polacy, korzystając, iż mieliśmy związane ręce na Kołczakowskim i Denikinowskim froncie, posunęli się za daleko. Obecnie skoncentrowaliśmy na tym froncie odpowiednie siły, przez co wszelkie niebezpieczeństwo zostało usunięte... Powiem więcej, przeszliśmy już do ofensywy i mam wszelkie dane do twierdzenia, że ofensywa da bardzo szybko jak najlepsze rezultaty”. Któryś z obecnych towarzyszy rzucił w tej chwili pytanie: „A Mińsk?” — „O Mińsk, towarzysze — odpowiedział Trocki — możecie być całkiem spokojni!” — Przenosił swoje siły, a niedocenił męstwa i zapału polskiego.

Dokąd dalej pójdzie armja polska.

Zachodzi wreszcie pytanie: dokąd dojdzie ofensywa polska? Na pierwszy rzut oka wydaje się, iż wystarczyłoby osiągnąć linię Berezyn

Politycznie, może tak, zwłaszcza, iż linja Berzyny pokrywa się z granicą Polski na mapie Komitetu Narodowego, ale strategicznie to za mało. Front polski, by się jeno przedłużył, powyginał, a byłby otwartym od północy. Nie miałby też ten front należytego osłonięcia i od

wschodu, bo w rękach bolszewickich pozostałaby ważna kolej rozsadowa wzdłuż Dniepru, łącząca się odnogami z frontem. Pewną obronę dawałoby tylko dotarcie na wschodzie do Dniepru, a na północy oparcie się o Dźwinę.

Celem zebrania jest utworzenie Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Polską.

Utworzył się tu komitet niesienia pomocy Górnemu Śląskowi, zawiązany przez Koła t. zw. „postępowej inteligencji”. Przewodniczącym jest p. Andrzej Strug.

Komisja w Sosnowcu.

Sosnowiec, 28 sierpnia. W sobotę przybyła do Sosnowca specjalna komisja. Rozpoczną się pertraktacje z odnośnymi czynnikami. Ostateczne rezultaty konferencji będą powzięte w Warszawie. Przewidywane jest zakończenie strajku w tych dniach.

O wydanie jeńców.

Sosnowiec, 24 sierpnia (wł.) W piątek parlamentarzyści ze strony Niemiec z białym sztandarem przekroczyli kordon, prosząc władze o wydanie jeńców. Władze odmówiły. Niemcy postanowili zwrócić się o jeńców do komisarza nadzwyczajnego p. Pękostawskiego.

Ostrzeliwanie Modrzejowa.

Sosnowiec, 24 sierpnia. Przez całą noc w sobotę na Modrzejów padały strzały ze strony Niemców.

Sądy doraźne.

Sosnowiec, 24 sierpnia (wł.) Sądy doraźne Niemcy zastosowali do wszystkich miejscowości na Górnym Śląsku. Ludność prowokowana jest masowo.

Szczująca na Polaków prasa wiedeńska.

(Od własnego korespondenta).

Wiedeń, 24 sierpnia. — Zanotować wypada fakt, że prasa wiedeńska nie wyłączając socjalistycznej „Arbeiter Zeitung”, wydarzenia na G. Śląsku omawia w sposób nienawistny wobec Polaków, a walczące oddziały robotników polskich nazywa stale „bandami” lub „hordami”, przyczem rozpisuje się szeroko o rzekomych gwałtach, mordach, rabunkach i bestjalstwie robotnika polskiego na Śląsku.

W sprawie Śląska.

Tomaszów Lubelski, 24 sierpnia. (PAT.) Dziś po południu odbył się tu wiec w sprawie pomocy dla Śląska Górnego przy licznych udziałach okolicznej ludności. Przyjęto rezolucję, wyrażającą protest przeciwko barbarzyństwu pruskiemu i domagającą się zbrojnej interwencji.

Przeciw Polakom stoi 200,000 Niemców pod bronią.

Wiedeń, 24 sierpnia. W konstytuancie waimarskiej zniewolony był niemiecki minister obrony krajowej Noske zabrać głos z powodu zarzutów, podniesionych ze strony niezaw. socjalistów, którzy twierdzą, iż koalicja nie godzi się na powrót niemieckich jeńców tylko dlatego, ponieważ Niemcy tylko pozornie demobilizowali i jeszcze nadal mają pod bronią mniej więcej jeden milion żołnierzy.

W odpowiedzi na tak sformułowany zarzut wymknęła się dyktatorowi Noske'mu uwaga, iż zarzut niezawistych socjalistów jest niegodną insynuacją, gdyż Niemcy mają tylko okrągłe 400 tysięcy żołnierzy wraz z załogami w Kurlandji i Litwie, a połowę tej liczby stanowi „Grenzschutz”.

Z oświadczenia tego wynika, iż na spornym obszarze polskim zmobilizowali Niemcy wedle własnych słów Noskego 200 tysięcy ludzi pod bronią.

Likwidacja bezrobocia w Zagłębiu.

Sosnowiec, 24 sierpnia. Coraz większa ilość robotników skłania się do zaprzestania strajku, tak że i w sferach robotniczych panuje przekonanie o rychłym zakończeniu bezrobocia.

Rozwiązują rady robotnicze.

Nausen, 24 sierpnia. (PAT.) Na rozkaz głównodowodzącego okręgu Sary rozwiązana została rada robotnicza i centralny komitet, wybrany w myśl rządu niemieckiego w grudniu 1918 r. Władze francuskie uzasadniają ten krok decyzją marszałka Focha, że wszelkie zarządzenia rządu niemieckiego w odnośności do obszarów okupowanych są nieważne.

Skład komisji śląskiej.

Lyon, 24 sierpnia. (PAT.) Komisja międzysojusznicza, która wyjechała z Berlina na Śląsk, składa się z generała Duponta — Francja, gen. Malcolma — Wielka Brytania, generała Benaywenge — Włochy i pułkownika Goodeyear — Stany Zjednoczone. Misja ta ma daleko sięgające pełnomocnictwa. Przeprowadza ona nie tylko śledztwo w celu ustalenia pochodzenia przyczyn i rozruchów, ale będzie czuwała także nad

przeprowadzeniem porządku nad podjęciem pracy w kopalniach i przygotowaniem zarządzeń do plebiscytu. Rozpatrzy ona wreszcie, czy nie byłoby wskazanem w interesie ogólnego pokoju przyspieszyć niezależnie od terminu, przewidzianego przez traktat pokojowy, w porozumieniu z władzami niemieckimi okupacji tymczasowe Górnego Śląska przez wojska aljanckie.

Konferencja Hoovera o Śląsku.

Lyon, 24 sierpnia. (PAT.) Rada najwyższa wysłuchała w piątek pana Hoovera, który przedstawił dalszy ciąg swego exposé o położeniu na Górnym Śląsku. Delegat amerykański stwierdził porozumienie, do jakiego doszło na posiedzeniu komisji polsko-niemieckiej w Berlinie co do wykonania misji, mającej za zadanie przywrócenia

normalnych stosunków. Hoover i minister Luszner konferowali w Wersalu z niemieckim przedstawicielem von Lersnerem o sytuacji, powołanej bezrobociem na Górnym Śląsku i o właściwych środkach, któreby mogły zapobiedz przedwzrostowi brakowi węgla.

Świadczenie przedstawiciela Francji w sprawie śląskiej.

Warszawa, 24-go sierpnia. (PAT.) Przedstawiciel Francji w Warszawie przesłał do ministra spraw zagranicznych następującą oficjalną wiadomość: Rada najwyższa z największą bacnością rozważając zaszłe na Śląsku wypadki, postanowiła wysłać tam niezwłocznie komisję międzysojuszniczą, złożoną z generała francuskiego Duponta, generała angielskiego Malcolma, generała włoskiego Pentywegne i pułkownika amerykańskiego Goodeyear. Komisja ta otrzymała zlecenie starania się o osiągnięcie dwóch następujących celów: 1) przywrócenia porządku,

2) wznowienie prawidłowej eksploatacji węgla. Mocarstwa sprzymierzone postanowiły pozatem, aby druga komisja międzynarodowa, mająca sprawę węglową w okręgach sąsiadujących ze Śląskiem, Polską i Czechami, udała się natychmiast do tej miejscowości. Polska, Niemcy i Czechy będą w niej miały po 1 przedstawicieli.

Dowiadujemy się pozatem, że pierwsza z wymienionych komisji przybyła już na Śląsk i porozumiała się z polskimi i niemieckimi wojskowymi władzami.

Czy czerwony, czy biały, zawsze hakatysta.

Berlin, 24 sierpnia (wł.) Rektor politechniki w Brunszwiku prof. Schlink w obecności rektora politechniki w Hanowerze i innych wręczył Hindenburgowi dyplom doktorski, mianując tego krwawego hunna doktorem honorowym wszystkich szkół politechnicznych w Niemczech, a to na podstawie jednomyślnych uchwał odnośnych kolegów profesorskich.

Dyplom określa Hindenburga w słowach niebawale przesadnych, jako pierwowzór cnót narodowych i największego patrona niemieckiego

ducha wynalazków i technicznej twórczości.

Oto prawdziwe oblicze czerwonych Niemiec! Odnośne uchwały senatów niemieckich uzyskały bowiem zatwierdzenie rządu berlińskiego, pomimo, dzisiaj już ponad wszelką wątpliwość stwierdzonego faktu, iż właśnie Hindenburg był autorem najdzikszych niemieckich metod walki, sprawcą bezwzględnej wojny łodziami podwodnymi i przeciwnikiem wszelkich prób porozumienia i pokoju.

Dookoła wypadków śląskich.

Bitwa pod Oświęcimem.

Głoszyn, 24 sierpnia. (wł.) Starcia oddziałów powstańczych z operującym wrogiem, wzdłuż pasa pogranicznego Oświęcim—Strumień, przybrały charakter regularnych bitew. Straty po obu stronach wielkie. Wzięto do niewoli 180 uzbrojonych żołnierzy grenzschtuzu.

Odruch wolnościowy ludu polskiego zatacza coraz większe kroki.

Niemcy nie myślą oddać Śląska.

Nausen, 24 sierpnia. (PAT.) Niemiecka prasa nacjonalistyczna atakuje rząd niemiecki, że dopuścił do wyjazdu komisji międzysojuszniczej na Górny Śląsk, a tem samem ustąpił z tych obszarów na rzecz Polski.

W odpowiedzi na to oskarżenie rząd niemiecki zaznacza, że komisja międzysojusznicza ma jedyny cel, a mianowicie poinformowania się o położeniu i że w spełnieniu tego zadania w niczem nie wpłynie na przyszłość Górnego

Śląska. Co do obawy wyrażonej przez prasę odnośnie do linii demarkacyjnej na Górnym Śląsku oświadcza rząd niemiecki, że powstańców nie uważa za stronę prowadzącą wojnę i że wszelkie obawy są zupełnie bezpodstawne.

Dajcie nam broń!

Sosnowiec, 24 sierpnia. (PAT.) Z powodu wypadków na Górnym Śląsku wzrasta podniecenie na całym pograniczu z dnia na dzień. Dziś odbył się w Sosnowcu samorzutny wiec, na którym tłum domagał się broni, aby mógł walczyć po stronie ślązaków. Kiedy policja usiłowała nakłonić wiecujących do rozejścia się, doszło między tłumem a wiecującymi do zatargu.

Warszawa tworzy komitety obrony Górnego Śląska.

(Od naszego koresp.)

Warszawa, 24 sierpnia. Prezydium czwartkowego wiecu ludowo-narodowego zwołało na wczoraj zebranie w sprawie Górnego Śląska.

Śmierć dwóch Polaków z samolotu.

(od wł. korespondenta.)

Warszawa 24-go sierpnia. Zdarzył się tu w bliskości Naczelnika kaju straszny wypadek. W udowanym w polskich warsztatach samolocie popisywał się jego twórca, porucznik-inżynier Słowik z porucznikiem Kazimierzem Wiskim. Miały lotnik, Słowik, począł wśród silnego

wiatru w powietrzu wykręcać swoje piruety. Wtem skrzydło jedno pękło i obydwaj lotnicy wraz z maszyną znaleźli się, z wysokości 800 metrów, na ziemi, ponosząc śmierć na miejscu. Zgon śmiałych lotników wywołał ogólny żal i współczucie w mieście, a więcej jeszcze wśród kolegów.

W próbach pod kierunkiem reżyserskim i nowego wspaniałe dzieło J. Słowackiego „Książę Marek”.

KRONIKA.

— Na Ślązaków.

Dotąd największą sumę w prasie na terytorjum Rzeczypospolitej, przeznaczoną dla powstańców śląskich, zebrała redakcja „woju”. Suma ta dosięgła 8,847 mk. 20 fen. Z tej sumy już wysłaliśmy przez Bank warszawski do Sosnowca 2,200 mk., którą to przesyłał załatwił Bank bezinteresownie. Pozostaje jeszcze 1,847 mk. 20 fen., które wysłamy we wtorek.

— Z Rady Szkolnej Okręgowej.

c) Onegdaj pod przewodnictwem inż. Neumana odbyło się zebranie Rady szkolnej okręgowej. Ustalono ilość szkół dla Łodzi, których ma być: polskich 92, niemieckich 29 i żydowskich 40. W związku z projektowanym przymusem szkolnym, postanowiono otworzyć 15 nowych szkół polskich.

Następnie odczytano petycję grona rodziców dzieci, uczących się w szkole Nr. 38, w której petenci proszą o przemianowanie szkoły tej na szkołę polską. Petycja podpisana była przez 90 osób, dotyczyła zaś 155 dzieci, a ponieważ ogólna liczba dzieci wynosi 185, zatem wobec przeważającej większości Rada szkolna uchwaliła w szkole tej wprowadzić wykładowy język polski. Na następnym posiedzeniu rozpatrywana będzie sprawa miejscowego przymusu szkolnego.

— Pociągi do Mińska.

Ustanowiono już komunikacje z Mińskiem. Pociąg w stronę Mińska odchodzi ze stacji dworca wiedeńskiego według rozkładu: pociąg Nr. 704 Warszawa W., odchodzi o godz. 16,55, pociąg Nr. 705 Warszawa W. przybywa o godz. 13,30. Pociągi powyższe od terminu wskazanego przeznaczono do komunikacji bezpośredniej pomiędzy Warszawą i Mińskiem Litewskim.

— Kto u nas spekuluje?..

k) W tych dniach pochwycono w Kole (ziemi kaliskiej) mieszkańca Łodzi niejakiego M. Rosenthala, który wioził z sobą 1,500 f. wełny. Stwierdzono, iż Rosenthal już od dłuższego czasu prowadził tajny handel gotową wełną i sprzedaje takową po cenach paskarskich. Całą wełnę skonfiskowano i odesłano do Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją. Śledztwo w toku.

Ładnie się przysługują Ojczyźnie pańscy złomkowie, p. Morgenthau!

— Piękny chleb.

Kilku naszych czytelników przyniosło nam różne okazy chleba z piekarni przy ul. Sienkiewicza 27. Jeden z nich z potwornym, klejowatym, jak kłajster zakalcem, inny przesiąknięty jakimś cuchnącym kwasem.

Należałoby zwrócić na to uwagę.

— Jak walczyć z komarami.

Ministerjum zdrowia publicznego wydało odezwę z przepisami p. t. „Jak walczyć z komarami”. Jak wiadomo, komary zarażają nas zimnicą (malarją). Obok przepisów są wizerunki czterech odmian komarów.

— Urodzaje.

Urodzaje pod Łodzią wyborne. Sprzątnięto żyto dobrze, pszenicę suchą zupełnie. Urodzaje pod Łęczycą wyborne. Mąka z pszenicy będzie trochę ciemna, gdyż z powodu deszczów ziarno się nie wyrobiło. Pod Łaskiem urodzaj lepszy niż zeszłoroczny. W Sieradzkim urodzaj był dobry. Z Turku donoszą, że wszędzie już zboże sprzątnięto, urodzaj dał pomyślne rezultaty. W Kutnowskim rezultat bardzo pomyślny. Na Kujawach słomy dużo, ziarno nie tłuste, ale urodzaj dobry. W Wilnie zbiory lepsze niż roku ubiegłego. Zambrów i jego okolice mają zbiory wyborne.

Łomżyńskie na ciężkich ziemiach trochę wymokło. Urodzaj korzystniejszy niż zeszłoroczny. Na lekkich gruntach zborze piękne. Kielce urodzaj bogaty.

— Ze Związku K. K. P.

c) Kursy wieczorowe, organizowane przez Zarząd Związku Katolickich Kobiet Polskich rozpoczną się z dniem 1 września. Zapisy przyjmowane będą od 25-go do 27-go sierpnia włącznie.

Wypłata odszkodowań.

Lyon, 24 sierpnia. (PAT.) Rząd niemiecki ponowił konferencję pokojową dostarczeni wszystkich będących w jego ręku dokumentów tyczących się szkód, wyrządzonych w 1914, którymi przechodziły wojska niemieckie. Rząd niemiecki oświadczył, że jest gotów do odszkodowań propozycję tą przyjęła. Rząd niemiecki dostarczą wszelkich koniecznych danych,

lecz nie zostaną dopuszczone do dyskusji nad wysokością odszkodowania, jakie będą musiały zapłacić. Jeden z § § traktatu pokojowego przewiduje bowiem, że Niemcy będą upoważnione do złożenia swych spostrzeżeń, nie będą jednak mogły w żadnym razie wpływać na decyzję.

Wizyta biskupów w Gnieźnie.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 24 sierpnia. — Zawiadomiliśmy że wszyscy polscy biskupi zjeżdżają się do Gniezna na narady. Dowiadujemy się dziś, że konferencja w Gnieźnie wezmą udział biskupi diecezjalni polscy, prócz J. Eks. r. Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa polity warszawskiego, który po odbytej w dniach operacji udziału w konferencji wziął udział w naradzie. Stan zdrowia J. E. ks. arcybiskupa jest dobry, rekonwalescencja postępuje prawidłowo.

Roja powołany.

Warszawa, 24.8. Na interwencję wiceministra p. Sosnkowskiego, gen. Roja zgodził się na objęcie dowództwa generalnego okręgu w Warszawie. Generał Roja odjechał już na stanowisko.

Wydział dyrektora kolei państwowych.

(od własnego korespond.)

Warszawa, 24 sierpnia. — Naczelnik państwowych kolei państwowych, p. Pawła Prachtel-Morawiańskiego, został powołany na stanowisko dyrektora kolei państwowych.

Księga cieszyńska.

Warszawa, 24 sierpnia (wł.) U prezydenta państwa w Warszawie zjawiała się wczoraj księga z Śląska Cieszyńskiego, która w rzeczywistości jest księgą dokumentów w sprawie spornej.

Przebieg choroby przeciw gwałtom niemieckim.

(Od własnego korespond.)

Warszawa, 24 sierpnia. — Ludność polska Pomorza przygotowuje wielką manifestację za przyłączeniem do Polski. Manifestacja odbędzie się 28 b. m.

Przebieg choroby żywności do Mińska.

(Od własnego koresp.)

Warszawa, 24 sierpnia. — W sobotę Ministerjum zdrowia publicznego wysłało do Mińska z zapasem żywności. Transport składa się z 50 ton konserw, 10 ton słoniny i szmalcu, 10 ton mleka i 6,8 ton odzieży. Wszystko to zostanie rozdane na miejscu bezpłatnie najbardziej potrzebującym bez różnicy narodowości i wyznania, w stosunku do potrzebujących opieki i pomocy.

Hodujmy i pielęgnujmy jaszczurcze plemię, które przyczynia tylko na zdradę i upadek Polski.

Obrady nad traktatem.

Lyon, 24 sierpnia. (PAT.) Izba francuska rozpoczęła obrady we wtorek, tj. 26-go sierpnia. Na pierwszym posiedzeniu zostaną podjęte obrady nad traktatem pokojowym.

Czesi dotarli do morza.

Praga, 24 sierpnia. (wł.) Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża: W cieśninie koreańskiej amerykański parowiec „Coffron”, na którym wracało do domu 1100 czeskich legionistów ze Syberji.

Perfidja żydowska.

Warszawa, 24 sierpnia. Naród azjatycki (żydowski) do narodów europejskich wydał odezwę perfidijną z protestem przeciw rzeziom żydowskim na Ukrainie i... w niej miły ustępik mający Polskę wbić drzazgę za paznokcie, wzywający o pomoc we Lwowie, w Krakowie i w środkowo-galicyjskich miastach, gdzie się wydarzyły ekscesy żydowskie.

Prócz tego u Morgentaua odbyła się kolacja, na której był prezydent ministrów Paderewski i komisarz ziem wschodnich p. Osmałowski. Omawiano sprawę żydowską.

Czy nie zawiele zaszczytów?

Intrygi niemieckie.

Nauen, 24-go sierpnia. (PAT.) Aptekarz Baranowski i 2 kupcy zostali uwięzieni za przechowywanie broni palnej. Na targu w Hagen w okolicy Grudziądza odkryto duży skład broni i aresztowano 3 ludzi. 1 z mandatarjuszów polskich posłano do Grudziądza, skąd miał przywieźć części składowe artylerji, został aresztowany wraz z 20 innymi Polakami.

Ferje zgromadzenia niemieckiego.

Berlin, 23-go sierpnia. (PAT.) Zgromadzenie narodowe w Weimarze odroczyło się dnia 21 bm. Członkowie zgromadzenia zbiorą się na następne posiedzenie 30-go września w gmachu parlamentu niemieckiego w Berlinie.

Dunaj oczyszczony z min.

Paryż, 24 sierpnia. (PAT.) Admirał Throubridge i koledzy jego z Ameryki i Włoch, członkowie międzynarodowej komisji dunajowej, osiągnęli przeprowadzenie żeglugi na Dunaju, począwszy od Ratyzone aż do Czarnego Morza. Dunaj jest obecnie zupełnie oczyszczony z min. W miejscach, gdzie była rozsiana wielka ilość min, otwarto kanał długości 135 metrów (pomiędzy Preszburgiem a Bazyas). Komisja przeznaczona do kontrolowania żeglugi na Dunaju, zmusiła Rumunję do zaprowadzenia komunikacji rzecznej pomiędzy Budapesztem a Preszburgiem w celu wysłania 50 ton cukru do Belgradu. Komunikacja na Dunaju polepszy wzajemne stosunki krajów pobrzeżnych.

Wzrost nadrukowali papierków?

Praga, 24 sierpnia. Czeskie Biuro prasowe donosi z Wiednia: Według wykazu austro-węgierskiego banku podwyższył się obieg banknotów o 416 milionów koron, w porównaniu z wykazem poprzednim i wynosi obecnie 42 miliardy 212 milionów koron, czyli każdy obywatel Austrii powinien posiadać po 900 koron, nawet dziecko przy piersi.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

W poniedziałek widowisko zawieszono. — Jutro, we wtorek Teatr daje specjalne przedstawienie dla żołnierzy po cenach najniższych (od 40 fen. do 5 mk.) na którym odegraną będzie piękna baśń dramatyczna w 5-u akt. L. Rydla „Zaczarowane koło” z pp. Dunin-Rychłowską i Zbikowską w głównych rolach.

24)

Z MOJEJ NIEWOLI.

Często wieczorem, kładąc się spać, lub we dnie — chorąży ze swoim „szlaf-kamratem“ wiodli spory zacięte:

— Naczalstwo — mówił rusin — chowa się po dołach, kryje, a nam każe iść do ataku.

— Tak być powinno — odpowiada mu kolega z przestreloną ręką.

— A gdzie indziej, jak słyhać, dzieje się inaczej.

— Co mnie to obchodzi jak się dzieje gdzie indziej, ja wiem tylko jak u nas dzieć się powinno.

— Więc jak się dzieć u nas powinno?

— Tak jak się dzieje. Zwierzchność jest, trzeba ją szanować. Oficer jeden, a nas stu. Jak zabią oficera, to zostaje stado baranów bez pastucha. Ten mówi tak, tamten znów inaczej, aż jeden odzywa się: — O!a, co robić, niema oficera, trzeba poddać się. — Komu się poddać,

odzywa się inny? — Bóg raczy wiedzieć komu, ale tak trzeba zrobić. I biegnie to wszystko jak stado bydła do dopalającej się obory... Oto i wasze rozumowanie...

— Moje rozumowanie takie... każdy ma jednakową duszę i jednakowe ciało. Czyż moje ciało inne niż drugiego? Idź każdy i bij się aż do śmierci, padniesz, przyjdą inni, oni padną, nadejdą nowi, aż wreszcie znajdą się tacy co zostaną i będzie koniec wojnie. Naczalstwo powinno iść naprzód.

I znów wieczorem, kiedy siedzimy bez światła, zaczyna się ta sama rozmowa:

— Naczalstwa z nami niema... Tak być nie powinno. Wielki książę dobrze czyni, że je pogania — mówi rusin. — Niech idą z nami, a nie hulają w restauracjach.

— Wy się mylicie, sąsiedzie, oficerów trzeba oszczędzać...

Rano znów się zaczyna...

— Jeżeli my tu siedzimy, wszystko temu winna zwierzchność, porządku żadnego niema, strawy nie dostajemy w porę, zmiana należy się nam najwyżej po trzech dniach, a tu nieraz żoł-

nierz siedzi i marznie w okopach tydzień. Zimno na dworzu, wódki nie dają, niema się czym rozgrzać, szynel nie wystarcza na taki mróz. Nieraz zdzierają naszym kozuchy i w nich siedzą.

— Już wam powiedziałem, że wojna nie jest potrzebny on tam był? Przyszdeł odwiedzić żony, nierzy, zagrzeć do boju, zachęcić swym słowem. Kula świstnęła i teraz leży w szpitalu. Czy lepiej, żeby choć zdaleka był z nami?

— Wy się mylicie, „ziemiaku“, obowiązkiem jego być z nami, ze swoim pułkiem, za to płacą, za to bierze grube pieniądze, a ty co?

— Przewrotne myśli, przewrotne pojęcie. Dowódców trzeba oszczędzać.

I znów siada na swoim postaniu, wyciąga na podłogę nogi i jakąś rosyjską pieśń zawodzi.

Drugi rusin wyciąga się na drzewnej słupie i śpiewa dumkę ukraińską, a potem wstaje na czalstwo!

(D. c. n.)

Komenda Policji Państwowej w Łasku
potrzebuje
maszynistki-korespondentki

Wymagania: Bardzo biegłe pismo na „Remington“, praktyka biurowa, znajomość stenografji, lecz niekonieczne, narodowość i religja polska. Zgłoszenia najchętniej osobiste, ewentualnie pisemne.

Warunki podane będą na miejscu. 1764 3

Nauczyciele potrzebni:
do francuskiego, arytmetyki, przyrody, kaligrafji, rysunków i śpiewów
do Szkoły Realnej w Warcie, Ziemi Siedleckiej.
Oferty składać pod powyższym adresem. 1725 2

8-kl. Gimnazjum Filologiczne
K. TOMASZEWSKIEGO
ul. Ogrodowa 26
Egzaminy wstępne rozpoczną się 26 sierpnia o g. 9 r.

4 kl. Progimnazjum żeńskie
M. Hansenówny ul. Piotrkowska 209.
Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 25-go sierpnia o godz. 9 rano. Zapisy uczeń przyjmuje kancelarja szkoły codzień od godz. 10-ej do 2-ej. 1736 2

6 kl. Szkoła Handlowa
Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Długa 45
zawiadamia, iż egzaminy do klas: wstępnej, I, II, III, IV i V rozpoczną się 27 sierpnia, lekcje 1 września r. b. Podania przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od godziny 10-ej do 1-ej w południe. Absolwenci Szkoły korzystają z praw na równi z wychowancami szkół państwowych.
1596 4 Dyrektor Szkoły: Roman Tulin.

NA WYPŁATĘ Poszukuje się parę koni młodych mocnych i bryczkę resorową lekką, zdatną do jazdy po drogach gruntowych
Oferty składać: Rokicińska 40, biuro budowy. 1739-3

Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska № 37, w podwórzu 1696-3

Dr. K. Brzozowski
powrócił 1748 7
Piotrkowska 55.
Potrzebny jest od zaraz **wykwalfikowany organista** znający się na muzyce kościelnej i umiejący prowadzić chóry. Warunki — po wspólnem porozumieniu się. Proboszcz parafji św. Anny w Łodzi — ul. Wandy № 1. 4735-6

Pokoje umeblowane z elektrycznym oświetleniem kuchenkami i wszelkimi wygodami są **zaraz do wynajęcia** od 6 do 12 marek na dobę. Miesięcznie od 60 do 180 marek.
Zielona Nr. 12. 1598-4

Zakład krawiecki
Przyjmuje wszelkie obstalunki tanio. 1756 3
Piotrkowska № 155.
Fr. KLINOWSKI

Drobne ogłoszenia:
Sprzedaż:

A. A. A. A. A. Obrączki słubne złote od 48 marek para, gwarancja za złoto 56 próby, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, najtaniej. Jan Placek, Brzezińska 10. 5662-2

A Wyprzedaje meble z powodu zmiany lokalu, urządzenie pokoi i różne pojedyncze. Dzielna 11-25 w podwórzu. 5860-2

A Meble, łóżka, materace, szafy, otomany, kredens, stół, krzesła, garnitur, lustra, biurko, fotel, tanio sprzedam Piotrkowska 223-3, 1 p. front. 5833-2

A kwarjum, lodownię, beczutki i faski sprzedam. Przejazd 67 m. 6. 5970-p2

A. Łóżka, szafę, stół, krzesła, otomanę tanio sprzedam. Ul. Sienkiewicza 59-4, otocyna. 5951-pwsc5

Brony sprężynowe włas. wyrobu, ze stali resorowej przedwojennej, niesłychanie silne, do sprzedania. Al. Kościuszki 41, u Wiśniewskiego. r-0

Dom do sprzedania w Zgierzu, przy ul. Piątkowskiej 18. Wiadomość: Łódź, ul. Główna 15, Błaszczki. 5990-2

Do sprzedania restauracja. Karolewska № 4. 5993-3

Do sprzedania garnitur zakietowy i dwa fraki. Staro-Cegielniana 68 m. 16. 6014-2

Do sprzedania zakietowy garnitur. Ul. Szkolna № 31 m. 1. 6013-2

Dom z ogrodem owocowym przy szosie Zgierskiej, obok cegielni Langiego, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Zgierska szosa № 4, Pietruszewski 5974-3

Dom drewniany i oficyna murywana do sprzedania przy Górnym Rynku. Cena przystępna. Wiadomość od 11-3 g. po poł. Wólczajska № 167-46. 5986-2

Do sprzedania szafa sklepowa nowa. Ul. St.-Zarzevska № 39, wiadomość w sklepie. 5930-2

Kosiarka mechaniczna do sprzedania niedrogo. Wiadomość: Al. Kościuszki 41, w Łodzi, u p. Wiśniewskiego. r-0

Oficyna o 19-tu mieszkaniach do sprzedania oraz bielizniarka i stół. Lipowa 76-5. 5979-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny rogowy do sprzedania z powodu wyjazdu. Zielona 49, w sklepie. 6004-3

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Staro-Zarzevska 101. 6011-3

Sprzedam tokarkę do zelaza, frezarkę i czopówkę na drzewo. Kilińskiego 78, w restauracji. 5991-2

Szafy i łóżka do sprzedania. Rybna № 14, w sklepie. 5975-2

SPRZEDAM gospodarzkę 5-cio morgową, w tem kawalek lasu oraz dom o 3-ch mieszkaniach w Zelowie. Wiadomość: Radwańska 35 m. 22. 5926-2

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie sprzedam zaraz. Słowińska 18, w sklepie. 5960-2

2 bryczki jesionowe do sprzedania u kowala, ul. Nawrot № 80. 6001-3

10 warsztatów weberskich parowych za przystępną cenę. Wiadomość: Lutomińska 40 u gospodarza, lub Nizka 8 u rzadcy (Widzew). 5992-3

Różne:

Dwaj panowie poszukują nauczycielki języka polskiego. Łaskawe oferty pod „C. A.“ 6019-3

Młoda panienka umiejąca pisać na maszynie poszukuje posady biurowej. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „Maszynistka“. 5999-3

Potrzebna fryzjerka do zakładu damskiego. Przejazd 40, Pacewicz. 5987-2

Pragnę pożyczyc 19 tysięcy marek na 1 numer hypoteki. Oferty przyjmuje Rozwój sub „19,000“. 6016-3

Poszukuje mlynu do kupna i wydzierżawie w dobrym stanie. Łaskawe oferty proszę składać poczta Podębsice „Młyn“. 6007-3

Potrzebny praktykant do sklepu z pocztakami. Franciszkańska 11. 6028-2

Potrzebny zdolny szewski zakładnik do damskiej roboty stałe. Zgłaszać się: Aleksandra ul. Kościelna 324. 5833-2

Poszukuje 20,000 mk. na 1 numer hypoteki. Oferty proszę składać w Rozwoju sub „20,000“. 6013-3

Potrzebna uczeźwa służąca chrześcijanka, do dwójga piastwa, z gotowaniem, czyli wszystkiego. Zgłaszać się wyłącznie do dobrem świadectwem. Ul. Wschodnia 38 m. 8, II piętro, od 10 r. do 4-ej. 5962-2

Stenografistka — maszynistka 3-letnią praktyką w dzieł buchalterji, także z praktyką w sowa, poszukuje posady od września w miejscu, ewentualnie na wyjazd. Oferty proszę składać w administracji dla „Młodej Polki“. 5752-3

Z braku kapitału jest do odzyskania interes fabryczny branży metalowej. Łaskawe oferty do administracji Rozwoju sub „Fabryka“. 5951-pa

Zagubione dokumenty.

Edward Zima zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Górnówki oraz bilet wojskowy czeladnicze papiery wydane Cechu piekarzy w Częstochowie. 6024-3

Grinberg Ruchia zagubiła paszport wydany w Łodzi. 5977-3

Jakób Polańczyk zagubił paszport rosyjski wydany w Górnym Olszycy pow. Kutno oraz legitymację zapomogową z komisji tu dla bezrobotnych. 5987-3

Kujat Wilhelm zagubił paszport niemiecki wydany w Berlinie. 6000-3

Kujat Emma zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6000-3

Kajzer Robert zagubił paszport rosyjski wydany w Zgierzu. 6022-3

Kozeróg Józefa zagubiła paszport wydany w Łodzi. 5976-3

Milo Hugo zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5971-3

Michalina Poppe zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5961-3

Poradziska Stefania zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5983-3

Ryszard Poppe zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi. 5933-3

Sobala Ludwika zagubiła paszport niemiecki wydany w Górnym Zelowie. 6005-3